

Sygn. akt II KZ 35/19

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 24 października 2019 r.,

zażalenia **D. P.**

na zarządzenie Przewodniczącej Wydział IX Karnego -Odwoławczego Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 sierpnia 2019 r., sygn. akt WKK (...),

odmawiające przyjęcia kasacji

p o s t a n o w i ł:

uchylić zaskarżone zarządzenie i sprawę w zakresie objętym jego przedmiotem przekazać Sądowi Okręgowemu w W. do dalszego prowadzenia.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w W. trzymał w mocy w zaskarżonej części w stosunku do D.P. wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 14 marca 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV K (...). obrońca skazanego złożył wniosek o uzasadnienie tego wyroku, które zostało mu doręczone w dniu 27 maja 2019 r. W dniu 26 czerwca 2019 r. obrońca wniósł na korzyść skazanego kasację. Kasacja nie została opłacona, chociaż D. P. nie jest osobą pozbawioną wolności.

Zarządzeniem z dnia 17 lipca 2019 r. skazany D.P. został wezwany do uzupełnienia braku formalnego kasacji poprzez uiszczenie opłaty w wysokości 450 zł pod rygorem odmowy przyjęcia kasacji. W wezwaniu został określony 7 - dniowy termin na uiszczenie opłaty i informacja o rygorze. Pismo informujące o

wezwanu skazanego na podstawie art. 140 k.p.k. zostało skierowane także do obrońcy skazanego adw. P.D., który otrzymał tę informację w dniu 1 sierpnia 2019r.

Skazany odebrał wezwanie w dniu 22 lipca 2019 r. Do dnia 29 lipca 2019 r. nie uiszczył opłaty od kasacji. Została ona uiszczona dopiero w dniu 5 sierpnia 2019 r. przez obrońcę skazanego, a więc 7 dni po upływie terminu. W związku z tym Przewodnicząca Wydziału IX Karnego - Odwoławczego Sądu Okręgowego w W. wydała w dniu 19 sierpnia 2019 r. zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji.

Zażalenie na to zarządzenie wniósł obrońca skazanego D.P., w którym zaskarżył wydane zarządzenie w całości. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie rażące naruszenie art. 530 § 2 k.p.k. i art. 120 § 2 k.k. poprzez ich błędne zastosowanie oraz art. 124 k.p.k., art. 140 k.p.k. w zw. z art. 129 § 2 i § 1 k.p.k., art. 86 § 1 k.p.k. poprzez ich nieuprawnione niezastosowanie i błędne uznanie, że opłata od kasacji w sprawie została wniesiona po terminie, w sytuacji gdy została wniesiona w terminie, wobec doręczenia obrońcy zarządzenia o wezwaniu do uiszczenia opłaty od kasacji w dniu 1 sierpnia 2019 i uiszczenia opłaty w dniu 5 sierpnia 2019 r. wobec nieuprawnionego uznania doręczenia za zawiadomienie i nie uznania działania obrońcy jako działania strony, gdzie termin do uzupełnienia braku formalnego - braku opłaty od kasacji biegnie od doręczenia wezwania obrońcy, a pogląd przeciwny nie znajduje podstawy prawnej. W związku z tymi zarzutami obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia w całości, względnie jego zmianę i zarządzenie o przyjęcie kasacji w sprawie.

W argumentacji zawartej w uzasadnieniu zażalenia obrońca podniósł przede wszystkim, że w ustawie nie użyto pojęć „zawiadomienie” lub „poinformowanie” o wezwaniu. Skoro przepis art. 140 k.p.k. wymaga, aby orzeczenia, zarządzenia, zawiadomienia i odpisy wysłane stronom, zostały również doręczone obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom ustawowym, a zgodnie z art. 120 k.p.k. bieg terminu do uzupełnienia braku formalnego powinien rozpocząć bieg od daty doręczenia zarządzenia, to nie powinno mieć znaczenia to jak Sąd zatytułował wysłane obrońcy pismo. Poza tym, pomimo tego, że w art. 120 k.p.k. użyto sformułowania „osoba, od której pismo pochodzi”, to zdaniem obrońcy „właściwsze” byłoby użycie słowa „strona”. A skoro chodzi o stronę, to nie powinno być

wątpliwości, jak liczyć termin dla stron i ich obrońców, gdyż liczy się termin późniejszy. Jednocześnie skarżący opowiedział się przeciwko takiej wykładni art. 120 § 1 k.p.k., według której „osobą, od której pismo pochodzi” jest sama strona jako podmiot legitymowany prawem procesowym do wystąpienia ze skargą lub innym pismem, a nie obrońca lub pełnomocnik. Krytycznie odniósł się również do podziału braków pisma procesowego na takie, które może uzupełnić obrońca oraz takie, które może uzupełnić skazany.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest zasadne.

Przystępując do wskazania powodów tej oceny już na wstępie zauważyć należy, że zaskarżone zarządzenie wydano niewątpliwie już wtedy, gdy opłata od kasacji została przez obrońcę uiszczona, co nastąpiło w ciągu 7 dni od otrzymania przez niego powiadomienia o wezwaniu skazanego do uiszczenia tej opłaty.

Nie ulega wątpliwości, że kluczowym zagadnieniem dla oceny zasadności zaskarżonego zarządzenia, a tym samym istotą problemu koniecznego do rozstrzygnięcia w niniejszym postępowaniu jest poprawne zrozumienie zwrotu „osobę, od której pismo pochodzi”, zawartego w art. 120 § 1 *in fine* k.p.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 5 października 2019 r., kiedy to, na mocy art. 1ust.18 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 4 września 2019 r.: zwanej dalej ustawą nowelizującą z 19 lipca 2019 r.) zwrot ten został zastąpiony słowami: „osobę, która wniosła pismo”.

Równie bezsporne jest i to, że zgodnie z art. 7 tej ustawy w niniejszym postępowaniu ocenę zasadności zaskarżonego zarządzenia należało przeprowadzić w oparciu o treść przywołanego przepisu obowiązującą do dnia wejścia w życie nowelizacji z dnia 19 lipca 2019 r., która to dokonała kluczowych – dla omawianych w tym miejscu kwestii – zmian w jego treści i tym samym uczyniła – w istocie – prezentowaną w zaskarżonym zarządzeniu argumentację w pierwszorzędnym zakresie bezprzedmiotową.

Przewodnicząca Wydziału odnosząc się bowiem do wykładni użytego w poprzednim brzmieniu art. 120 § 1 k.p.k. sformułowania „osoba, od której pismo pochodzi”, przyjęła w zaskarżonym zarządzeniu, że brak formalny kasacji

polegający na braku uiszczenia opłaty powinien zostać uzupełniony przez skazanego, a nie przez jego obrońcę. Podniosła przy tym, iż do wniesienia kasacji są uprawnione strony. Strona wnosi kasację (art. 525 § 1 k.p.k.), dołącza do kasacji dowód uiszczenia opłaty sądowej (art. 527 § 1 k.p.k.), i to strona może zostać zwolniona od opłaty, jeżeli wykaże, że jej wyłożenie byłoby dla niej zbyt uciążliwe (art. 623 k.p.k.). Tak samo stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 maja 2005 r., V KZ 14/05 (OSNKW 2005/6/57) wywodząc, iż: *„Skoro więc w art. 120 § 1 k.p.k. na oznaczenie osoby, którą wzywa się do usunięcia braku, użyto identycznego pojęcia, jak w art. 526 § 2 k.p.k. (...) to nie ulega kwestii, że wezwaniu do usunięcia braku w postaci niezłożenia należytych opłat podlega strona. Od niej kasacja wywodzi się, bierze początek, ma swoje źródło, czyli „pochodzi” (S. Dubisz, Uniwersalny słownik języka polskiego, Warszawa 2003, t. III, s. 520).”* Za takim stanowiskiem przemawia – według tego stanowiska - również wykładnia funkcjonalna art. 120 § 1 k.k., gdyż to strona decyduje o tym, czy ubiegać się o zwolnienie, czy zrezygnować z jej uiszczenia z powodu zbyt dużego ryzyka nieuwzględnienia kasacji. Przyznać też należy, iż dotychczas było to dominujące stanowisko w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. również postanowienia Sądu najwyższego z dnia: 30 sierpnia 2007, IV KZ 69/07, R OSNKW 2007, poz. 1931; z dnia 24 kwietnia 2013 r., II KK 266/12, OSNKW 2013, z. 8, poz. 71).

Skład orzekający w niniejszej sprawie jednak tego przekonania nie podziela. Nie uznaje za słusznym (to już obecnie mocą nowelizacji z 19 lipca 2019 r. pozbawionego w kluczowym zakresie normatywnych podstaw) przywołane w zaskarżonym zarządzeniu stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym wezwana do usunięcia innych braków pisma procesowego w postaci braku opłaty powinna być strona, a nie jej obrońca lub pełnomocnik. Trafnie bowiem w przywołanej przez obrońcę w zażaleniu glosie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2005 r., V KZ 14/05 (PS 2006, z. 7 - 8, s. 246) SSN Jarosław Matras zauważył, że w tym postanowieniu Sąd Najwyższy zaprezentował dwojakie rozumienie owego zwrotu „osobę, od której pismo pochodzi”, zawartego w poprzednim brzmieniu art. 120 § 1 k.p.k. W sytuacji, gdy pismo procesowe objęte jest przymusem sporządzenia i podpisania przez tzw.

podmiot fachowy, a zawiera braki formalne, o których mowa w art. 119 k.p.k. lub przepisach szczególnych, to zwrot ten jest przez Sąd Najwyższy – po zastosowaniu reguł wykładni celowościowej - utożsamiany z autorem pisma, tj. osobą, która je sporządziła i podpisała.

Natomiast wówczas, gdy brak formalny pisma wynika z niezłożenia należnych opłat, to nawet wtedy, gdy pismo procesowe objęte jest tzw. przymusem adwokackim lub radcowskim, Sąd Najwyższy uznał – po zastosowaniu reguł wykładni gramatycznej i systemowej, wynikającej z art. 520 § 1 k.p.k., art. 525 § 1 k.p.k., art. 527 § 1 k.p.k., art. 446 § 1 k.p.k. oraz art. 545 § 2 k.p.k.- że osobą, od której pismo pochodzi i która podlega wezwaniu w celu uiszczenia tej opłaty, jest strona zobowiązana do jej uiszczenia. Ten dualizm interpretacyjny tego samego zwrotu, i to przyjętego w stosunku do jednej jednostki redakcyjnej tego samego aktu prawnego, podważa niewątpliwie jedną z dyrektyw wykładni tj. nieprzypisywania temu samemu zwrotowi normatywnemu różnych znaczeń i przez to samo nie może być dla przyjmowanych interpretacyjnych rezultatów obojętny. Nadto zastosowanie reguł wykładni językowej do analizy omawianego zwrotu pozwala ustalić, że stosownie do Słownika języka polskiego, Warszawa 1994, wyd. IX, pod red. M. Szymczaka, s. 638, czasownik „pochodzić” oznacza „brać początek z czegoś, wywodzić się, mieć przyczynę w czymś”. Takie semantyczne znaczenie tego słowa powoduje, że w omawianym zwrocie chodzi zarówno o osobę, która swoją wolą spowodowała złożenie pisma (niezależnie od autorstwa tego pisma), jak i osobę, która to pismo sporządziła (skoro od niej się ono wywodzi). W stwierdzonej sytuacji wieloznaczności językowej omawianego zwrotu niezbędne się staje – w dalszym toku wykładni – zastosowanie metod wykładni systemowej, po to by ustalić, w jakim znaczeniu tego zwrotu użyto w art. 120 § 1 k.p.k. Pomimo różnego charakteru wskazanych w tym przepisie braków pisma (opłata, pełnomocnictwo), to wezwana, stosownie do treści tej normy, powinna być zawsze osoba, od której pismo pochodzi, a nie osoba zobowiązana do poniesienia wymaganej opłaty. Przepis ten nie wprowadza przecież rozróżnienia osób podlegających wezwaniu do usunięcia braków formalnych lub wniesienia należnych opłat. Sędzia Jarosław Matras w przywołanej glosie dokonał szczegółowej (kompleksowej) analizy czasownika „pochodzić” używanego

w stosownej formie gramatycznej w wielu przepisach kodeksu postępowania karnego(m.in., art. 427 § 2 k.p.k., art. 526 § 2 k.p.k., art. 545 § 2 k.p.k.). Na tej podstawie doszedł do zasadnej konkluzji, że użyte w tych przepisach – w stosownych formach - słowa „pochodzenie” pisma od określonej osoby są w istocie synonimem „sporządzenia i podpisania pisma”. Trafnie też zauważył, iż wniosek, że użyty w kodeksie postępowania karnego zwrot o „pochodzeniu” pisma procesowego dotyczy jego autora, czyli osoby, która pismo to sporządziła i podpisała, znajduje swoje potwierdzenie także w art. 461 § 1 i 2 k.p.k., czy art. 526 § 2 k.p.k. Stąd też zasadnym jest uznanie, że pomimo, iż strona jest zobowiązana do uiszczenia stosownej opłaty sądowej od kasacji i dołączenia dowodu jej uiszczenia do kasacji (art. 527 § 1 k.p.k.), to w przypadku, gdy dowodu tego nie dołączono do kasacji sporządzonej i podpisanej przez adwokata albo radcę prawnego, a kasacja nie zawiera wniosku o zwolnienie strony od jej uiszczenia, to właśnie osoba, która sporządziła i podpisała kasację podlega wezwaniu do usunięcia tego braku z mocy wyraźnego uregulowania zawartego w art. 120 § 1 k.p.k. Nie bez znaczenia jest przy tym także stwierdzenie, że dopatrywanie się różnego znaczenia zwrotu „osoba, od której pismo pochodzi”, w zależności od rodzaju braków formalnych nie wspiera także wykładnia funkcjonalna omawianej regulacji. Zważyć wszak należy, iż wymagany tzw. przymus adwokacki przy sporządzeniu kasacji (czy wniosku o wznowienie) powoduje, że strony niejednokrotnie nie wiedzą kiedy takie pisma procesowe objęte rygorem stosownych terminów będą przez ich obrońców, czy pełnomocników złożone, a przecież z ich wniesieniem ustawa łączy obowiązek uiszczenia opłaty. Bardziej funkcjonalne i racjonalne jest zatem zapewnienie wnoszącym takie podlegające opłatom i objęte tzw. przymusem adwokackim pisma możliwości uiszczenia należnych opłat i uczynienia z nich adresatów wezwania do usunięcia braków tych pism w postaci nie uiszczenia opłaty.

Nadto rację ma obrońca dostrzegając w zażaleniu, iż przeciwko zaprezentowanej w zażaleniu wykładni przemawia także regulacja z art. 140 k.p.k. Ustawodawca w komentowanym przepisie ustanowił wszak regułę, zgodnie z którą orzeczenia, zarządzenia, zawiadomienia i odpisy podlegają doręczeniu również obrońcom, pełnomocnikom i przedstawicielom strony zawsze wtedy, gdy podlegają

doręczeniu stronie. Nie ulega wątpliwości, że wskazana w art. 120 k.p.k. decyzja co do wezwania do usunięcia braków ma formę procesową zarządzenia. Brak jest zatem podstaw normatywnych do uznania, że, tak w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, jak i obecnie, istnieją podstawy do uznania, że w przypadku wezwania do usunięcia braku formalnego kasacji w postaci braku opłaty obrońcy nie doręcza się wydanego w trybie art. 120 k.p.k. zarządzenia, mimo, iż to on wniósł kasację i mimo wspomnianej regulacji z art. 140 k.p.k., a także wskazanym w art. 86 k.p.k. zakresem działań obrońcy. Obrońca w procesie karnym jako przedstawiciel procesowy oskarżonego ma však samodzielną pozycję i dysponuje prawem do dokonania wszystkich czynności, jakie by mógł poczynić oskarżony, za wyjątkiem czynności, przy których oskarżony występuje jako źródło dowodowe. Jak słusznie podnosi się w doktrynie, ilekroć użyte jest w kodeksie wyrażenie „stronom przysługuje”, „oskarżony może”, to należy przez to rozumieć, że czynność taka może być realizowana przez obrońcę oskarżonego (por. T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne, Warszawa 2005, s.342).

W związku z powyższym, uznać należało słuszność zażalenia i – w konsekwencji – uchylić zaskarżone nim zarządzenie.

Oznacza to konieczność powtórzenia czynności w zakresie sprawdzenia formalnych wymogów przedmiotowej kasacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak powyżej.

as